

Hanna Banaszak

"Filozofia Malzenska"

Visit "[Filozofia Malzenska](#)" on MotoLyrics.com

Zadnego trudu ni ma
Dam tylko znak oczyma a on juz wszystko wie

Zadnych zaklinan ni ma
i wypominan ni ma
Nic przeciez go nie trzyma chce-to dobrze a nie chce to
nie-ale chce

Zadnych humorow ni ma i zadnych sporow ni ma
i na nic sie nie zzyma tylko z reki je
i sam mi wszystko poda
i zawsze w domu zgoda
bo na to jest metoda moja mama przed slubem
nauczyla jej mnie

Ze pierwszego dnia po slubie od razu go w leb
ze pierwszego dnia po slubie od razu go w leb
My to wiemy to po prostu codzienny nasz chleb
ze pierwszego dnia po slubie od razu go w leb

I kocha mnie, szanuje mnie,
caluje mnie za to, ze dostal w leb ten pierwszy raz
we wlasciwy czas

Do slubu on madrzejszy, do slubu on wazniejszy
do slubu wszystko umie, wszystko lepiej wie
Do slubu taki duzy
niech tylko brwi zachmurzy
juz sie nie opre dluzej
chce to dobrze a nie chce to nie-jak sam chce

Do slubu ja malutka
do slubu ja cichutka
do slubu lagodniutka za nim chocby w grob
Do slubu wszystko znosze
co znosze to rozkosze
Do slubu grzecznie prosze
oczki spuszczam, podnosze
a potem ten slub

I pierwszego dnia po slubie od razu go w leb

i pierwszego dnia po slubie od razu go w leb
Nie drugiego dnia po slubie-to za pozno
Ty go trzep
Pierwszego dnia po slubie
poki swiezy ten chleb

I kocha mnie szanuje mnie,
caluje mnie za to, ze dostal w leb ten pierwszy raz
we wlasciwy czas

Visit [Hanna Banaszak](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.

[MotoLyrics.com](#) | Lyrics, music videos, artist biographies, releases and more.